

BERLIN ŚPIEWA, NERON PALI RZYM

OLSZTYN\\ Przed nami jeszcze trzy dni XXIV Olsztyńskich Spotkań Teatralnych. Dzisiaj poeta i piosenki, jutro będzie raczej komediowo, a w sobotę czeka nas gala z flamenco. Poznamy wtedy również laureata lub laureatkę Teatralnej Kreacji Roku.

Maciej Lewandowski, rzecznik Teatru Jaracza, zaprasza na zabawną interpretację „Quo vadis”. Spektakl teatrów Łaźnia Nowa i Montownia będzie można obejrzeć w piątek 8 kwietnia dwukrotnie: o godz. 17 i 19.30. — Są jeszcze bilety! — mówi. — „Quo vadis” jest znakomitą zabawą. Rafał Rutkowski i Marcin Perchuć z kolegami wcielają się w role Nerona, Ursusa, Winicjusza i lwa in vitro, stosując przy tym minimum kostiumowe i scenograficzne. Atutem przedstawienia jest nie tylko żart, ale też muzyka na żywo.

A dzisiaj (czwartek 7 kwietnia) o godz. 17 Teatr Powszechny z Radomia zaprezentuje „Majakowskiego. Reaktywację”. To autorski spektakl Andrzeja Sadowskiego. Scenarzysta, reżyser i scenograf w jednym wywołał z przeszłości nie tylko wielkiego poetę rewolucji, ale też jego miłość Lilę Brik, jej męża Osipa oraz Aleksandra Rodczenkę, rewolucjonistę w sztukach plastycznych. Recenzenci chwalą wszystkich aktorów, a szczególnie Marka Brauna w roli Majakowskiego.

A ponieważ bohaterowie sprzed ponad 80 lat pojawiają się w naszych czasach, towarzyszy im muzyka naszych czasów — ostry rock Małgorzaty Tekiel.

O godz. 19 zobaczymy na scenie Katarzynę Zielińską i Kacpra Kuszewskiego w widowisku „Berlin, czwarta rano”. Obok nich wystąpią tancerze Anna Głogowska i Rafał Maserak oraz zespół The Jobers. Spektakl przywołuje lata świetności berlińskich kabaretów, które hurtowo zamknął Adolf Hitler. Autorów piosenek też zamknął w obozach albo zmusił do emigracji.

Natomiast jutro — oprócz komediowego „Quo vadis” — zobaczymy jeszcze monodram Mateusza Nowaka z Lublina „Od przodu i od tyłu”. To opowieść o Polsce w przededniu jej upadku, zainspirowana książką Karola Zbyszewskiego „Niemcewicz od przodu i od tyłu”. Jest to rzecz o umysłowym lenistwie, pijaństwie, zamyśleniu do pustego gestu i frazesu, religianctwie i pieniactwie. Jak piszą twórcy spektaklu, nasza klęska wcale nie była piękna, a recenzenci podkreślają aktualność przedstawienia.



Fot. Bartosz Siedlik

Fragment spektaklu „Quo vadis” przygotowanego przez teatry Łaźnia Nowa i Montownia

2

spektakle
obejrzymy
w czwartek

Spotkania zakończą się w sobotę uroczystą galą, którą wyreżyseruje Giovanni Castellanos. Jej gwiazdą będzie zespół D'Arate z Malagi, który wystąpi z koncertem flamenco. Poznamy również laureatkę bądź laureata Teatralnej Kreacji Roku. Przypomnijmy, że do tego tytułu są nominowane trzy role: Hanny Wolickiej, Marzeny Bergmann i Grzegorza Gromka. Wolicka występuje w przedstawieniu „Wojna nie ma w sobie nic z kobiety”, Marzena Bergmann została nominowana za rolę w spektaklu „W stanie zagrożenia”, a Grzegorz Gromek za rolę w sztuce „Złoty smok”.

Ewa Mazgal